



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
IN KENYA, UGANDA E NELLA REPUBBLICA CENTRAFRICANA
(25-30 NOVEMBRE 2015)

CONFERENZA STAMPA DEL SANTO PADRE
DURANTE IL VOLO DI RITORNO DALLA REPUBBLICA CENTRAFRICANA

Volo Papale
Lunedì, 30 novembre 2015

[Multimedia]

Ks. Lombardi SJ

Ojcie Święty, witamy między nami na tym spotkaniu, które stało się już tradycją i którego wszyscy oczekujemy. Jesteśmy bardzo wdzięczni, że po tak intensywnej podróży zechciałeś znaleźć dla nas jeszcze czas, a zatem rozumiemy doskonale jak bardzo Wasza Świątobliwość jest nam gotów pomóc.

Przed rozpoczęciem serii pytań chciałbym, również w imieniu moich kolegów, podziękować EBU, Europejskiej Unii Nadawców, która zorganizowała transmisje bezpośrednio z Afryki Środkowej. Telewizyjne transmisje na żywo, które przekazywano na cały świat z Republiki Środkowoafrykańskiej można było zrealizować dzięki Europejskiej Unii Nadawców. Jest między nami Elena Pinardi, której dziękujemy w imieniu wszystkich. EBU obchodzi 65. rocznicę swojej działalności i widzimy, że nadal jest potrzebna, a zatem jesteśmy jej bardzo wdzięczni.

Teraz, jak zawsze, zaczniemy od dziennikarzy z kraju, do którego się udaliśmy. Ponieważ mamy czterech Kenijczyków, dwa pytania na początku zadane będą teraz z Kenii. Pierwsze zadaje Bernard Namunane, z *Kenya Daily Nation*.

Bernard Namunane, *Kenya Daily Nation*.

Pozdrawiam Waszą Świątobliwość. Ojcie Świąty, w Kenii spotkałeś rodziny ubogie w Kangemi. Wysłuchałeś ich historii o wykluczeniu z podstawowych praw człowieka, takich jak brak dostępu do czystej wody. Tego samego dnia udałeś się na stadion Kasarani, gdzie spotkałeś młodych. Także oni mówili o swoim wykluczeniu z powodu chciwości ludzi i ich korupcji. Co czułeś słuchając ich historii? I co trzeba czynić, aby położyć kres niesprawiedliwości? Dziękuję.

Papież Franciszek

O tej kwestii mocno mówiłem co najmniej trzy razy. Podczas pierwszego spotkania ruchów ludowych w Watykanie; podczas drugiego spotkania ruchów ludowych w Santa Cruz de la Sierra w Boliwii; a następnie dwa razy: trochę w *Evangelii gaudium*, a następnie wyraźnie i zdecydowanie w *Laudato si'*. Nie pamiętam danych statystycznych i dlatego proszę was nie publikujcie statystyk, jakie podaję, bo nie wiem, na ile są prawdziwe, ale słyszałem ... Sądzę, że 80 procent światowego bogactwa znajduje się w rękach 17 procent ludności. Nie wiem, czy to prawda, ale nawet jeśli nie, to jest to trafne, ponieważ tak się rzeczy mają. Jeśli ktoś z was zna tę statystykę, to proszę ją podać, aby podać dane prawidłowe. Jest to system gospodarczy, w którego centrum jest pieniądz, bożek pieniądz. Pamiętam, jak kiedyś spotkałem się z wybitnym ambasadorem, mówił po francusku, nie był katolikiem i powiedział mi następujące zdanie: „*Nous sommes tombés dans l'idolatrie de l'argent*” [Popadliśmy w bałwochwalstwo pieniądza]. A jeśli sytuacja będzie nadal rozwijała się w tym kierunku, to i świat będzie nadal taki. Zapytał mnie Pan, co czułem słuchając świadectw młodzieży, i w Kangemi, gdzie mówiłem również wyraźnie o prawach. Poczułem ból. I myślę o tym, jak ludzie nie zdają sobie sprawy ... Wielki ból. Na przykład, wczoraj udałem się do szpitala dziecięcego, jedynego w Bangi i w całym kraju! Na oddziale intensywnej terapii nie mają aparatury do tlenu. Było wiele dzieci niedożywionych, bardzo wiele. A lekarka mi powiedziała: „Te dzieci w większości umrą, ponieważ mają silną malarię i są niedożywione”. Nie chcę wam głosić homilii, ale Pan zawsze wyrzucał ludowi Izraela – ale jest to słowo, które akceptujemy i uwielbiamy, bo jest to słowo Boże – bałwochwalstwo. A bałwochwalstwo zachodzi wówczas, gdy jakiś mężczyzna lub kobieta traci swoją tożsamość, to że jest Bożym dzieckiem i woli szukać boga na swoją miarę. To jest początek. Wychodząc z tego, jeśli ludzkość się nie zmieni, to nadal będą trwać nieszczęścia i tragedie, wojny, dzieci nadal będą umierać z głodu, nadal będą niesprawiedliwości ... Co myśli ta grupa, która ma w rękach 80 procent światowego bogactwa? To nie jest komunizm, to jest prawda. A prawdę nie łatwo zobaczyć. Dziękuję Panu za to pytanie, bo takie jest życie ...

Ks. Lombardi SJ

Teraz drugie pytanie pochodzi również od naszego kolegi z Kenii, od Mumo Makau, który jest z „Radio Capital” z Kenii. Również on zadaje pytanie po angielsku, a przetłumaczy Matteo.

Mumo Makau, *Radio Capital* z Kenii

Bardzo dziękuję za tę możliwość, Ojciec Święty. Chciałbym wiedzieć, jakie wydarzenie zapadło Tobie najbardziej w pamięć podczas tej podróży do Afryki. Czy niebawem powrócisz na ten kontynent? Jakie kraje będą celem Twoich najbliższych podróży apostolskich?

Papież Franciszek

acznijmy od końca: jeśli wszystko pójdzie dobrze, myślę, że następna podróż będzie do Meksyku. Jeszcze nie ma dokładnych dat. Po drugie: czy powrócę do Afryki? No, nie wiem ... Jestem stary, podróże są uciążliwe ... I pierwsze pytanie: Jakie wydarzenie [zaskoczyło mnie szczególnie] ... Myślę, że te rzesze, ta radość, zdolność do świętowania, do świętowania o pustym żołądku. Afryka była dla mnie zaskoczeniem. Myślałem, Bóg nas zaskakuje, ale także Afryka nas zaskakuje! Wiele wydarzeń ... Rzesze, tłum. Czują, że zostali nawiedzeni. Mają bardzo duże poczucie gościnności. Widziałem w trzech krajach, że mieli to poczucie gościnności, ponieważ byli szczęśliwi, że zostali odwiedzani. Następnie, każdy kraj ma swoją własną tożsamość. Kenia jest nieco bardziej nowoczesna, rozwinięta. Uganda ma tożsamość męczenników: ugandyjski lud, zarówno katolicy, jak i anglikanie, czczą męczenników. Byłem w dwóch sanktuariach, najpierw anglikańskim a następnie katolickim; a pamięć o męczennikach jest tożsamością tego ludu. Męstwo, by oddać życie za ideał. I Republika Środkowoafrykańska: pragnienie pokoju, pojednania i przebaczenia. Jeszcze przed czterema laty katolicy, protestanci i muzułmanie żyli ze sobą jak bracia. Wczoraj poszedłem do chrześcijan ewangelikalnych, którzy pracują bardzo dobrze, a potem w godzinach wieczornych przyszedli na Mszę św. Dzisiaj poszedłem do meczetu, modliłem się w meczecie. Także imam wsiadł do „papamobilu”, aby okrążyć ze mną mały stadion ... A te skromne gesty wskazują, czego pragną. Istnieje bowiem grupka, jak sądzę, chrześcijańska, czy też która określa siebie jako chrześcijanie, która jest bardzo brutalna, nie rozumiem tego ... ale nie jest to Isis, to coś innego. Ale ludzie chcą pokoju. Niebawem odbędą się wybory, wybrali władze tymczasowe, wybrali burmistrza [Bangui], tę panią jako pełniącą obowiązki głowy państwa i ona przeprowadzi wybory; ale dążą do pokoju, chcą pojednania między sobą, bez nienawiści.

Ks. Lombardi SJ

Teraz możemy udzielić głosu Philipowi Pulelli, który jak wszyscy wiemy jest naszym kolegą z agencji Reuters.

Philip Pulella, Reuters

Wasza Świątobliwość, dużo się dziś mówi o „*Vatileaks*”. Nie wdając się w szczegóły toczącego się procesu chciałabym zadać Tobie to pytanie. W Ugandzie w improwizowanym przemówieniu powiedziałeś, że korupcja istnieje wszędzie, a nawet w Watykanie. Zatem moje pytanie jest następujące: jakie jest znaczenie prasy wolnej i laickiej w wykorzenieniu tej korupcji, niezależnie od tego, gdzie ma miejsce?

Papież Franciszek

Wolna prasa, laicka, ale także konfesyjna, tym niemniej profesjonalna – ponieważ profesjonalizm prasy może być laicki i konfesyjny, ważne aby dziennikarze byli naprawdę profesjonalistami, aby informacje nie były manipulowane – dla mnie to ważne, ponieważ oskarżenie o niesprawiedliwość, o korupcję, to dobra praca, bo mówi: „mamy tutaj do czynienia z korupcją”. Ponadto odpowiedzialny musi coś zrobić, wydać orzeczenie, osądzić. Ale profesjonalna prasa powinna powiedzieć wszystko, bez popadania w trzy najczęstsze grzechy: dezinformację – powiedzenie pół prawdy, ale nie drugiej jej połowy; oszczerstwo – prasa nieprofesjonalna: gdy nie ma profesjonalizmu, oczernia się drugiego posługując się prawdą lub nieprawdą; i zniesławienie, czyli mówienie rzeczy, które odbierają danej osobie reputację, rzeczy, które w danej chwili nie wyrządzają krzywdy; ale może rzeczy z przeszłości ... I są to te trzy wady, które podważają profesjonalizm prasy. Tymczasem potrzebujemy profesjonalizmu, sprawiedliwości: sprawa ma się tak a tak. A co do korupcji, trzeba dobrze widzieć dane i powiedzieć: tak, tutaj jest korupcja, z następujących powodów ... Ponadto, dziennikarz, który byłby prawdziwym profesjonalistą, jeśli popełnia błąd, przeprosza: sądziłem, ale potem zdałem sobie sprawę, że tak nie jest. W ten sposób sprawy toczą się pomyślnie. To bardzo ważne.

Ks. Lombardi SJ

Zatem teraz możemy udzielić głosu Philippine de Saint-Pierre, która jest szefem francuskiej telewizji katolickiej: udajemy się do Francji, do Paryża. Jesteśmy bardzo blisko, wszyscy wobec Francji w tym czasie.

Philippine de Saint-Pierre, szefowa francuskiej katolickiej telewizji KTO

Dobry wieczór, Ojciec Święty. Oddałeś cześć platformie stworzonej przez arcybiskupa, imama i pastora Bangi, a dziś bardziej niż kiedykolwiek wiemy, że fundamentalizm religijny zagraża całej planecie: widzieliśmy to również w Paryżu. Zatem w obliczu tego zagrożenia, czy Wasza Świątobliwość sądzi, że przywódcy religijni powinni bardziej interweniować na arenie politycznej?

Papież Franciszek

- Interweniować na arenie politycznej, jeśli oznacza to „robienie polityki”, to nie. Niech duchowny będzie księdzem, pastorem, imamem, rabinem: to jest jego powołanie. Ale politykę uprawia się pośrednio głosząc wartości, wartości prawdziwe, a jedną z największych wartości jest braterstwo między nami. Wszyscy jesteśmy dziećmi Boga, mamy tego samego Ojca. I w tym sensie, trzeba uprawiać politykę jedności i pojednania ... - i jedno słowo, którego nie lubię, ale muszę go użyć - tolerancji, ale nie tylko tolerancji, lecz współistnienia, przyjaźni! Tak jest. Fundamentalizm jest chorobą, która jest we wszystkich religiach. My, katolicy, mamy ich trochę, oj - wielu, którzy uważają, że mają absolutną prawdę i idą naprzód oczerniając innych przez zniesławienie i

oszczerstwo, i wyrządzają zło, wiele zła. A mówię to, ponieważ jest to mój Kościół, my wszyscy! I trzeba takie postawy zwalczać. Fundamentalizm religijny nie ma charakteru religijnego. Dlaczego? Bo brakuje w nim Boga. Jest bałwochwalczy, tak jak istnieje bałwochwalcstwo pieniądza. Uprawiać politykę w sensie przekonywania tych ludzi, którzy mają tę skłonność, to polityka, jaką musimy uprawiać my, przywódcy religijni. Ale fundamentalizm, który zawsze doprowadza do tragedii lub przestępstwa, to rzecz zła, choć jest go trochę we wszystkich religiach.

Ks. Lombardi SJ

Teraz oddajemy głos Cristiane Caricato, reprezentującej stację Tv2000, telewizję episkopatu włoskiego:

Cristiana Caricato z Tv2000

Ojciec Święty, dziś rano, gdy byliśmy w Bangi, w Rzymie odbyło się nowa rozprawa w procesie ks. Vallejo Balda, Marii Immacolaty Chaouqui i dwóch dziennikarzy. Zadaję Tobie pytanie, jakie postawiło nam także wiele osób: dlaczego te dwie osoby zostały mianowane? Jak to możliwe, że w procesie reform, jakie podjąłeś, dwie osoby tego typu mogły wejść w skład Komisji COSEA [Komisji ds. Struktury Ekonomiczno-Administracyjnej Stolicy Apostolskiej]? Czy sądzisz, że popełniłeś błąd?

Papież Franciszek

Myślę, że popełniono błąd. Ks. prał. Vallejo Balda wszedł do tej komisji ze względu na pełniony wówczas urząd, i jaki pełnił do tej pory. Był sekretarzem Prefektury ds. Spraw Ekonomicznych. Nie jestem pewien, w jaki sposób weszła ona, ale myślę, że nie popełnię błędu jeśli powiem, że to on przedstawił ją jako kobietę, która знаła świat relacji biznesowych ... Pracowali, a kiedy praca została zakończona, członkowie tej komisji, która nazywa się COSEA pozostali na niektórych stanowiskach w Watykanie. Także Vallejo Balda, ale pani Chaouqui nie. Niektórzy mówią, że z tego powodu się wściekła, ale sędziowie powiedzą nam prawdę o intencjach, jak to oni dokonali ... Dla mnie [to, co ujawniono] nie było zaskoczeniem, nie odebrało mi snu, bo właściwie ukazali prace rozpoczęte wraz z ustanowieniem Rady Kardynałów – „K-9” – poszukiwaniem korupcji i rzeczy, które nie funkcjonują. I tu chcę powiedzieć jedno – nic wspólnego z Vallejo Balda i Chaouqui, ale ogólnie, a potem powrócić, jeśli Pani zechce: słowo „korupcja” – wypowiedział je jeden z dwóch Kenijczyków. Trzydzieści dni przed śmiercią świętego Jana Pawła II, ówczesny kardynał Ratzinger, który prowadził Drogę Krzyżową w Koloseum mówił o „brudzie w Kościele”: on to potępił! Jako pierwszy! Działo się to Wielki Piątek. Następnie w Oktawie Wielkanocy umiera Jan Paweł II, a on został papieżem. Ale podczas Mszy św. w intencji wyboru papieża – on był dziekanem Kolegium Kardynalskiego – mówił o tym samym, a my wybraliśmy go ze względu na swobodę, z jaką mówił o tych rzeczach. Od tego czasu powiada się, że w Watykanie jest korupcja. Z tego punktu widzenia, dałem sędziom konkretne zarzuty, gdyż dla obrony ważne jest

sformułowanie oskarżenia. Nie czytałem konkretnych, technicznych zarzutów. Chciałem, aby to się skończyło przed 8 grudnia, przed Rokiem Miłosierdzia, ale myślę, że nie można tego zrobić, ponieważ chciałbym, aby wszyscy broniący adwokaci mieli czas na przygotowanie obrony, aby była całkowita swoboda obrony. Tak jest: jak ich wybrano i cała historia. Ale korupcja ma miejsce od dawna.

Cristiana Caricato

Ale co ma zamiar uczynić Wasza Świątobliwość, jak zamierza postępować, aby podobne zdarzenia nie mogły mieć miejsca?

Papież Franciszek

Cóż ... Dziękuję Bogu, że nie ma Lukrecji Borgii! [śmiech] Nie wiem, trzeba kontynuować z kardynałami, z komisją dzieło oczyszczenia ... Dziękuję.

Ks. Lombardi SJ

Dziękuję. A teraz kolej a Néstora Pongutę. Néstor Pongutá jest Kolumbijczykiem, pracuje dla „La W Radio” i myślę, że także dla „Caracol”, jest serdecznym przyjacielem ...

Néstor Pongutá, „La W Radio” i „Caracol”

Wasza Świątobliwość, przede wszystkim, dziękuję za wszystkie słowa wypowiedziane na rzecz pokoju w mojej ojczyźnie, Kolumbii, i za wszystko, co uczyniłeś w świecie. Ale przy tej okazji chciałbym zadać Tobie szczególne pytanie. Jest to szczególna kwestia związana ze zmianą polityczną w Ameryce Łacińskiej, w tym w Twojej ojczyźnie Argentynie, w której prezydentem został obecnie pan Mauricio Macri po 12 latach „Kirchneryzmu”. Następują pewne zmiany ... Co sądzisz o tych zmianach, o nowym nastawieniu polityki w krajach latynoamerykańskich, kontynentu z którego sam pochodzisz?

Papież Franciszek

Słyszałem pewne opinie, ale tak naprawdę o tej geopolityce w tej chwili nie wiem, co powiedzieć, naprawdę. Naprawdę, nie wiem. Występują bowiem problemy w wielu krajach w tej kwestii, ale naprawdę nie wiem, dlaczego i jak to się zaczęło, nie wiem dlaczego. Naprawdę. To prawda, że wiele krajów Ameryki Łacińskiej jest w tej sytuacji pewnych zmian, ale nie potrafię tego wyjaśnić.

Ks. Lombardi SJ

Teraz oddajemy głos Jürgenowi Baezowi z agencji DPA, pracującemu w Republice Południowej

Afryki.

Jürgen Baez z DPA, Republika Południowej Afryki

Wasza Świątobliwość, AIDS pustoszy Afrykę. Leczenie pozwala dziś wielu ludziom żyć dłużej. Ale epidemia trwa. Tylko w Ugandzie, w zeszłym roku było 135.000 nowych przypadków AIDS. W Kenii, sytuacja jest jeszcze gorsza. AIDS jest główną przyczyną śmierci wśród młodych Afrykanów. Wasza Świątobliwość, spotkałeś się z dziećmi zakażonymi wirusem HIV i usłyszałeś przejmujące świadectwo w Ugandzie. A jednak powiedziałaś bardzo mało na ten temat. Wiemy, że znaczenie podstawowe ma profilaktyka. Wiemy również, że prezerwatywy nie są jedynym sposobem na powstrzymanie epidemii. Jednakże wiemy, że są one ważną częścią odpowiedzi. Czy nie nadszedł już może czas na zmianę stanowiska Kościoła w tej kwestii? Aby umożliwić korzystanie z prezerwatyw, aby zapobiec dalszym infekcjom?

Papież Franciszek

Pytanie wydaje się zbyt ograniczone i wydaje mi się nawet niepełne. Tak, to jedna z metod. Myślę, że nauka moralna Kościoła staje w tej kwestii w obliczu niezdecydowania: które przykazanie jest ważniejsze: piąte czy szóste? Czy bronić życia, czy też otwartości stosunku seksualnego na życie? Ale to nie jest problemem. Problem jest poważniejszy. Pytanie to skłania mnie, by pomyśleć o tym, o co kiedyś zapytano Jezusa: „Powiedz mi, Panie, czy wolno uzdrawiać w szabat?”. Konieczne jest leczenie! Pytanie czy wolno leczyć ... Ale problemami są niedożywienie, wyzysk ludzi, niewolnicza praca, brak wody pitnej. Nie pytamy, czy można używać takiego czy innego plastra na niewielką ranę. Wielką raną jest niesprawiedliwość społeczna, niesprawiedliwość względem środowiska, niesprawiedliwość, o której powiedziałem, wyzysku i niedożywienia. Nie lubię zniżać się do refleksji tak bardzo kazuistycznych, kiedy ludzie umierają z braku wody i głodu, z braku warunków środowiska... Kiedy wszyscy będą uzdrowieni lub gdy nie będzie tych tragicznych chorób, jakie powoduje człowiek, zarówno z powodu niesprawiedliwości społecznej, jak i chęci zarobienia więcej pieniędzy – pomyślmy o handlu bronią! – kiedy nie będzie tych problemów, to sądzę, że będzie można zadać pytanie: „Czy wolno uzdrawiać w szabat?”. Dlaczego nadal produkuje się i handluje bronią? Wojny są największą przyczyną śmierci ... Wyznam, że nie myślę, czy wolno czy też nie wolno uzdrawiać w szabat. Powiem ludzkości: czynicie sprawiedliwość, a gdy wszyscy zostaną uzdrowieni, gdy nie będzie niesprawiedliwości na tym świecie, możemy porozmawiać o szabacie.

Ks. Lombardi SJ

Jest tutaj Marco Ansaldo z „Repubblica”, z grupy włoskiej, który zada Waszej Świątobliwości swoje pytanie.

Marco Ansaldo

Tak, Wasza Świątobliwość, chcę postawić Tobie pytanie tego typu, bo w gazetach minionego tygodnia mówiono o dwóch ważnych wydarzeniach, na jakich skoncentrowały się media. Jednym z nich była podróż Waszej Świątobliwości do Afryki – i oczywiście wszyscy jesteśmy szczęśliwi, że zakończyła się ona wielkim sukcesem z każdego punktu widzenia; drugim był kryzys na poziomie międzynarodowym, między Rosją a Turcją, ponieważ Turcja zestrzeliła rosyjski samolot w swojej przestrzeni powietrznej, który przez 17 sekund przebywał nad terytorium tureckim. Pojawiły się oskarżenia, brak przeprosin z obu stron, wywołując kryzys, którego szczerze mówiąc nie odczuwaliśmy potrzeby, w tej „trzeciej wojnie światowej w kawałkach”, o której mówisz, w naszym świecie. Moje pytanie jest następujące: jakie jest stanowisko Watykanu w tym sporze? Ale chciałbym pójść dalej i zapytać, czy przypadkiem Wasza Świątobliwość nie myślał o wyjeździe na 101 rocznicę wydarzeń w Armenii, jakie odbędą się w kwietniu przyszłego roku, tak jak to miało miejsce w zeszłym roku w Turcji ...

Papież Franciszek

W zeszłym roku obiecałem trzem patriarchom [Ormian], że pojadę: jest obietnica. Nie wiem, czy będzie można to zrobić, ale obietnica została złożona. Następnie wojny: wojny spowodowane są ambicjami, wojny – nie mówię o wojnach prowadzonych słusznie w obronie przed niesprawiedliwym agresorem – ale wojny, wojny są „przemysłem”! Widzieliśmy wiele razy w dziejach, że jakiś kraj, jeśli pojawiają się kłopoty z budżetem ... „Cóż, zróbmy wojnę!, a nierównowaga się skończy”. Wojna jest interesem: biznesem handlu bronią. Czy terroryści sami produkują broń? Tak, być może pewne bardzo proste rodzaje broni. Kto im daje broń, by prowadzili wojny? Istnieje cała sieć interesów, za którymi kryją się pieniądze, lub władza: władza imperialna, lub władza koniunkturalna ... Ale my jesteśmy w stanie wojny od lat i za każdym razem coraz bardziej: „kawałki” stają się coraz większe ... Co o tym sądzę? Nie wiem, co o tym myśli Watykan, ale co ja myślę? Że wojny są grzechem i są wymierzone przeciwko ludzkości, niszczą ludzkość, są przyczyną wyzysku, przemytu ludzi, wielu rzeczy ... Trzeba się zatrzymać. W Organizacji Narodów Zjednoczonych, dwa razy wypowiedziałem to słowo, zarówno tutaj w Kenii jak i w Nowym Jorku: aby wasza praca nie była popadaniem w nominalizm deklaracyjny, ale aby była skuteczna: aby czyniono pokój. ONZ robi wiele rzeczy: tutaj w Afryce, widziałem jak działają siły pokojowe ... Ale to nie wystarczy. Wojny nie pochodzą od Boga. Bóg jest Bogiem pokoju. Bóg stworzył świat, uczynił wszystko pięknym, a następnie, zgodnie z relacją biblijną, jeden brat zabił drugiego: pierwsza wojna światowa między braćmi. Nie wiem, to mi przychodzi na myśl i mówię to z wielkim bólem ... Dziękuję.

Ks. Lombardi SJ

A teraz oddajemy głos Beaudonnet, reprezentującemu *France Télévisions*: jesteśmy z powrotem we Francji.

François Beaudonnet, *France Télévisions*

Ojcie Święty, dziś rozpoczyna się w Paryżu konferencja dotycząca zmian klimatycznych. Już dokonałeś wielkiego wysiłku, aby wszystko dążyło w dobrym kierunku. Ale od tego światowego szczytu oczekujemy więcej. Czy jesteśmy pewni, że COP 21 będzie początkiem rozwiązania? Dziękuję bardzo.

Papież Franciszek

Nie jestem pewien, ale mogę panu powiedzieć, że teraz albo nigdy! Od pierwszego szczytu, który jak sądzę był w Tokio, do tej pory uczyniono niewiele i co roku problemy są poważniejsze. Podczas spotkania studentów wyższych uczelni na temat, jaki świat chcemy zostawić naszym dzieciom, jeden z uczestników powiedział: „Ale czy jesteś pewien, że to pokolenie wyda potomstwo?”. Jesteśmy na granicy! Jesteśmy na skraju samobójstwa, by użyć mocnego słowa. I jestem pewien, że niemal wszyscy, którzy są w Paryżu na COP 21, mają tego świadomość i chcą coś zrobić. Przedwczoraj czytałem, że lodowce na Grenlandii straciły miliardy ton. Istnieje kraj na Pacyfiku, który kupuje od innego kraju tereny, aby przenieść państwo, bo w ciągu 20 lat tego kraju nie będzie ... Mam ufność, zaufanie do tych ludzi, że czegoś dokonają. Jestem bowiem pewien, że mają dobrą wolę, chcą dobrze czynić, i mam nadzieję, że tak będzie. I modlę się o to.

Ks. Lombardi SJ

Dziękuję za tę nutę optymizmu. A teraz oddaję głos Delii Gallagher z *CNN*:

Delia Gallagher, CNN

Dziękuję. Wasza Świątobliwość dokonał wielu gestów przyjaźni i szacunku wobec muzułmanów. Zastanawiam się, co islam i nauki proroka Mahometa mają do powiedzenia dzisiejszemu światu?

Papież Franciszek

Nie rozumiem pytania ... Można prowadzić dialog, mają oni wiele wartości i są one konstruktywne. Mam także doświadczenie przyjaźni – to mocne słowo, „przyjaźń” – z muzułmaninem: jest on przywódcą światowym ... Możemy rozmawiać: ma on swoje wartości, ja mam swoje. On się modli i ja się modlę. Wiele wartości ... Na przykład modlitwa, post. Wartości religijne i inne wartości. Nie można przekreślać jakiejś religii, ponieważ istnieje kilka lub wiele grup fundamentalistycznych w pewnym momencie historii. To prawda, że zawsze w dziejach istniały wojny między religiami. Także i my powinniśmy prosić o przebaczenie. Katarzyna Medycejska nie był świętą! I wojna trzydziestoletnia i noc świętego Bartłomieja ... Także i my musimy prosić o przebaczenie za ekstremizm fundamentalistyczny, za wojny religijne. Ale mają oni wartości, można z nimi rozmawiać. Dzisiaj byłem w meczecie, modliłem się. Także imam zechciał udać się ze mną, aby okrążyć mały stadion, na którym było wiele osób, które nie mogły wejść ... A w papamobilu był papież i imam. Można było rozmawiać. Tak jak wszędzie, są ludzie posiadający wartości, religijni i

są ludzie, którzy takimi nie są ... Ale jak wiele wojen, nie tylko religijnych prowadziliśmy my chrześcijanie? Sacco di Roma [zdobycie i złupienie Rzymu w 1527 r.] nie było dziełem muzułmanów! Mają wartości.

Ks. Lombardi SJ

Dziękuję. Teraz zapraszamy Martę Calderon, z *Catholic News Agency*.

Marta Calderon, *Catholic News Agency*

Wasza Świątobliwość, wiemy, że pojedziesz do Meksyku. Chcielibyśmy dowiedzieć się czegoś więcej o tej podróży i także, czy zgodnie z tym dążeniem do odwiedzenia krajów, które mają problemy, myślisz o odwiedzeniu Kolumbii lub w przyszłości innych krajów Ameryki Łacińskiej, takich jak Peru...?

Papież Franciszek

Wiesz, podróże w moim wieku, nie za bardzo służą ... Jedną mogę podjąć, ale zostawiają swój ślad ... W każdym razie, pojadę do Meksyku. Przede wszystkim, aby nawiedzić Matkę Bożą, ponieważ jest Matką Ameryki. Dlatego pojadę do Mexico City. Gdyby nie było tam sanktuarium Matki Bożej z Guadalupe, to nie pojechałby do Miasta Meksyk, ze względu na kryteria podróży jakim jest odwiedzenie trzech lub czterech miast, które nigdy nie były odwiedzane przez papieży. Ale pojadę do Miasta Meksyk z uwagi na Matkę Bożą. Następnie pojadę do Chiapas, na południu, przy granicy z Gwatemalą; dalej do Morella; i prawie na pewno w drodze powrotnej do Rzymu zatrzymam się może na dzień lub trochę mniej w Ciudad Juarez. Co do wizyty w innych krajach Ameryki Łacińskiej: w 2017, zostałem zaproszony, by udać się do Aparecidy, innej Patronki Ameryki, języka portugalskiego – bo są dwie – a stamtąd można odwiedzić inny kraj, odprawić Mszę św. w Aparecidzie, a potem ... Nie wiem, nie ma żadnych planów ... Dziękuję.

Ks. Lombardi SJ

Teraz wracamy do Kenii, wraz z innym z naszych kolegów, którzy przybyli, aby z nami podróżować z Kenii: nazywa się Mark Masai i jest z Kenijskiej *National Media Group*.

Mark Masai, Kenijska *National Media Group*

Przede wszystkim, dziękuję za odwiedzenie Kenii i Afryki, i oczekujemy Waszą Świątobliwość ponownie w Kenii, ale żeby trochę odpocząć, a nie pracować. Była to Twoja pierwsza wizyta i wszyscy obawiali się o bezpieczeństwo. Co powiesz Ojciec Święty światu, który uważa, że Afryka jest jedynie rozdarta przez wojny i pełna zniszczenia?

Papież Franciszek

Afryka jest ofiarą. Afryka zawsze była wykorzystywana przez inne mocarstwa. Z Afryki przybywali do Ameryki sprzedawani niewolnicy. Istnieją mocarstwa usiłujące jedynie zawłaszczyć wielkie bogactwa Afryki. Jest to zapewne najbogatszy kontynent ... Ale nie myślą, aby pomóc w rozwoju kraju, aby wszyscy mogli pracować, aby każdy miał pracę ... wyzysk! Afryka jest męczennikiem. Jest męczennikiem dziejowego wyzysku. Ci, którzy mówią, że z Afryki biorą się wszystkie nieszczęścia i wojny dobrze nie znają szkód, jakie wyrządzają ludzkości niektóre formy rozwoju. I dlatego kocham Afrykę, bo była ofiarą innych mocarstw.

Ks. Lombardi SJ

Dobrze. Myślę, że rozmawiamy już prawie godzinę, a zatem kończymy teraz pytania.

Jest także książka, która jest wyrazem uznania dla Waszej Świątobliwości, przygotowana z okazji COP 21 przez Paris Match dla szefów państw. Zawiera ona fotografie wykonane dla szefów państw na temat problemów ochrony środowiska.

Caroline Pigozzi:

Do tej książki wybrano 1500 fotografii wykonanych przez fotografów zawodowych i amatorów. Otrzymają ją dzisiaj wszystkie głowy państw. Także Wasza Świątobliwość.

Ks. Lombardi SJ

Zatem dziękuję, Ojcze Święty, za ten czas jaki nam dałeś pomimo całego trudu podróży. Życzymy Tobie dobrego powrotu do Rzymu i pomyślnego podjęcia normalnej aktywności.

Papież Franciszek

Dziękuję za tę pracę. Teraz podadzą obiad, ale mówią, że dzisiaj będziecie pościć, musicie popracować nad tym wywiadem! ... Bardzo dziękuję za waszą pracę i pytania, za wasze zainteresowanie. Chcę wam tylko powiedzieć, że odpowiadam mówiąc jedynie to, co wiem, a czego nie wiem, nie mówię, bo nie wiem. Nie wymyślam. Dziękuję bardzo. Dziękuję.